

## Erik Truffaz - Being Human Being (2014)

Written by bluesever

Sunday, 04 February 2018 13:20 -

---

### Erik Truffaz - Being Human Being (2014)



*1 Origin Of The World 5:37 2 Warhol 14:56 3 Hybridation 2:20 4 Chaos 6:12 5 And Nina 5:28 6 The Eye 4:01 7 Human Being 9:38 8 Skin 5:59 9 Infinite Abstract 3:50*  
Electronics – Murcof Piano, Trumpet, Tuba, Voice, Composed By – Erik Truffaz + Clarinet – Nina Truffaz (5) Cello – Catherine Delpêche (6)

The collaborative relationship between French trumpeter Erik Truffaz and Mexican electronic sound sculptor Murcof (Fernando Corona) dates back to 2006, when the pair worked with percussionist Talvin Singh as a live pan-cultural hybrid trio. As a duo they issued the mini album *Mexico* in 2008, which wove together Truffaz's formal and post-jazz sensibilities with Murcof's fuzzy electronic abstraction. While *Being Human Being* isn't an enormous departure sonically, it does hold another dimensional element; namely, the inspiration of French visual artist Enki Bilal, who did the cover especially for this release based on the duo's concept, which ultimately included a film, making this in essence a soundtrack. This is easily heard that way, but it is also more. Opener "Origin of the World" feels like a theme, with Murcof's ambient soundscapes providing a backdrop for Truffaz's emergent, intensely melodic and suggestive bell-like trumpet sounds. But the very next cut, "Warhol," is far more dramatic, with percussive loops, darker textures, layers of reverb, wind instruments, piano, and the implication of a minimally employed sequencer create the body of the tune as Truffaz enters and exits more sparingly. Here, seduction and dread walk hand in hand over nearly 15 minutes. Other highlights included the paranoid futurism of "Chaos," the propulsive "Human Being" -- which, despite its experimental nature, should work well on the club floor -- and the restrained approach of Eastern European post-classical music in "Skin," where cellos, pedals, synths, woodwinds, and a four-note theme dictate a frame for Truffaz on tuba. His trumpet solo, while luxuriating in Murcof's backdrop, is elegant and evocative of both the soundtrack work of Krystof Komeda and Miles Davis' later work with Gil Evans. *Being Human Being* is compelling and provocative, but lovely all the same. ---Thom Jurek, AllMusic Review

Mieliśmy już w historii elektroniki kilka podobnych projektów – ten wydaje się jednak wyjątkowy.

Do pierwszego spotkania doszło w połowie minionej dekady. Z jednej strony – Erik Truffaz, wybitny, francuski trębacz, specjalizujący się we współczesnym jazzie, a z drugiej Murcof – czyli Fernando Corona, meksykański twórca ambientu i IDM-u. Efektem tego okazał się album „Mexico”, wydany przez cenioną wytwornię Blue Note.

Dwa lata temu drogi obu artystów znowu się przecięły. O ile za pierwszym razem pracowali oni nad ilustracyjną muzyką zainspirowaną krajobrazem Ameryki Południowej, tak tym razem postawili sobie trudniejszy cel: odmalowanie dźwiękami psychicznej kondycji współczesnego człowieka, uwikłanego nie tylko w egoizm i chęć zysku, ale również w liczne konflikty, czy wręcz wojny.

„Origin Of The World” to zgodnie z tytułem opis stanu świata w okresie jego niczym nieskalanej niewinności – stąd otrzymujemy tu pastelowy ambient nasycony subtelnymi tonami trąbki. „Warhol” wprowadza do tego sielskiego obrazu elementy dysharmonii – najpierw uderza tektoniczny bit wsparty mrocznym basem, a potem pojawiają się cyfrowe przestery i dronowe warkoty, z za których z trudem przebijają się jazzowe dźwięki.

Kiedy zaczyna się „Chaos” nie pamiętamy już rajskiej arkadii – rozbrzmiewają groźne akordy piano, trąbka zawodzi złowieszczo i boleśnie, a wszystko to uzupełnia gęszcz rozdygotanych glitchów. „And Nina” i „The Eye” kontynuują ten wątek dezintegracji – atakując dupstepowymi bitami połączonymi z epickimi syntezatorami, spośród których dochodzi tęskny motyw trąbki. „Human Being” niosą tętniące breaki, wokół których wibrują kosmiczne loopy.

Mimo całego wewnętrznego i zewnętrznego chaosu jesteśmy jednak ludźmi – i choćby podświadomie dążymy do ładu. Dlatego w „Human Being” rozlegają się neoklasyczne tony chmurnych smyczków i nostalgicznej trąbki – przywołując wspomnienie pamiętnej muzyki Milesa Daviesa ze słynnego filmu „Winda na szafot”. A na koniec „Infinite Abstract” – dochodzące jak z zza ściany miarowe uderzenia dudniącego bitu, ciągnące za sobą zaszumione pogłosy i szczątkowe dźwięki trąbki. Czy to już odgłosy z tamtego świata?

## Erik Truffaz - Being Human Being (2014)

Written by bluesever

Sunday, 04 February 2018 13:20 -

---

„Being Human Being” robi duże wrażenie. Murcof stanął na wysokości zadania i przygotował sugestywne podkłady, balansujące wokół dronowego ambientu wywiedzionego z industrialnego techno, a Truffaz zagrał swe partie wręcz porywająco. Jakby tego było mało – Enki Bilal opatrzył wszystko swymi wizyjnymi rysunkami. Mieliśmy już w historii elektroniki kilka podobnych projektów – ten wydaje się jednak wyjątkowo pieczołowicie przygotowany. Posłuchajcie zresztą sami – i zastanówcie się nad naturą człowieka. ---Paweł Gzyl, nowamuzyka.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

[back](#)